

## Restrukturyzacja szpitali - przełomowa uchwała Sądu Najwyższego

W ubiegłym roku w naszym [The Legal News](#) oraz na łamach Dziennika RZECZPOSPOLITA (artykuł: [„Znachorzy próbują „leczyć” szpitale z długów”](#), 6 lipca 2025 r.) pisaliśmy o modzie na wszczynanie postępowań restrukturyzacyjnych publicznych szpitali.

Postawiliśmy wówczas tezę, że z pewnością za kilka lat Sąd Najwyższy orzeknie, że wszczynanie postępowania restrukturyzacyjnego wobec SPZOZ-ów jest niedopuszczalne prawnie (i całkowicie niecelowe). Niestety pomyliliśmy się... na orzeczenie w tej sprawie nie trzeba było bowiem czekać nawet roku. 14 maja 2026 r. Sąd Najwyższy w składzie wydał uchwałę o sygn. III CZP 41/25, w której stwierdził, że samodzielny zakład opieki zdrowotnej nie ma zdolności restrukturyzacyjnej.

Tym samym przecięty został istotny spór rangi ogólnopolskiej. Wręcz rangi ustrojowej. Potwierdzeniem skali problemu były coraz większe problemy firm medycznych i farmaceutycznych w uzyskiwaniu zapłaty za dostarczone towary i usługi. A pośrednio, ważkość tematu potwierdzały gorące dyskusje, jakie w mediach społecznościowych wywołała nasza publikacja i wyraźne w niej opinie o niedopuszczalności i szkodliwości restrukturyzacji SPZOZ-ów.

A co do dalszych losów samych restrukturyzacji: w kancelarii TRĘBICKI HOŁOWIŃSKA zakładamy, że żadne nowe restrukturyzacje publicznej służby zdrowia nie będą w ogóle w Polsce wszczynane. Te postępowania już (niestety) wszczęte, z pewnością sądy sprawnie pozamykają.

Niezależnie od oddalenia tego ryzyka uzyskania zapłaty za dostawy na rzecz szpitali, nadal wskazujemy na dość bezprecedensową (nawet jak na Polskę) skalę zadłużenia szpitali. Dlatego pozostaje nam podtrzymać dotychczasowe zalecenia:

- należy zacieśnić politykę długu kupieckiego,
- wszcząć realne działania windykacyjne, w krótszym niż zazwyczaj okresie braku zapłaty.

Jesteśmy wielkimi zwolennikami zawierania ugód i zawarliśmy ich setki. Jednak jeśli rozmowy ze szpitalami nie są realne, ustalenie kwestii zadłużenia nie posuwa się, napotykając różne mniej bądź bardziej wiarygodne przeszkody, to co do zasady pozostaje nam:

- konieczność skierowania pozwu sądowego o zapłatę.


Nawet jeśli pozbyliśmy się „znachorów” w postaci pseudo-restrukturyzatorów szpitali, to nadal sporo jest tych zwodzących mirażem szybkiego „dogadania” zapłaty, rzekomo poza kolejką innych chętnych firm medycznych i farmaceutycznych. Tymczasem pytanie testowe jest takie: czy księgowy szybciej zleci płatność dla tego kto rozmawia „od miesięcy”, czy temu, który realnie może pozwać, bo jego wezwanie do dobrowolnej zapłaty nie przyniosło żadnych skutków?

W przypadku pytań chętnie omówimy z Państwem szczegóły skutecznych działań prowadzących do zapłaty Państwa należności.



[Kliknij i obserwuj](#)


Treść publikacji nie stanowi opinii prawnej ani jakiegokolwiek porady prawnej i nie może być podstawą do podjęcia jakiegokolwiek decyzji biznesowej. Autorzy zastrzegają prawo do zmiany tekstu oraz poglądów wyrażonych w publikacji, w szczególności, w przypadku zmiany prawa lub praktyki orzeczniczej sądów i organów administracji.



Autor:

**ROBERT  
PIĄTKOWSKI**

radca prawny  
r.piatkowski@th.pl



Autor:

**PIOTR  
TRĘBICKI**

radca prawny | wspólnik  
p.trębicki@th.pl